

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcji 1-81-06, Administracji 1-63-66

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

ZA WYWOŁANIE KONFLIKTU MIĘDZY RZADEM A PARLAMENTEM PONOSI WINĘ MARSZAŁEK DASZYŃSKI

Koresp. „Hasła” donosi z Warszawy:

Cała prasa warszawska szeroko omawiała wczoraj czwartkowe zajęcia w Sejmie, podkreślając, że postępowanie p. marszałka Daszyńskiego przy otwarciu onegdajszej sesji sejmowej w stosunku do zebranej w kularach większej ilości oficerów, pragnących powitać swego Wodza Naczelnego, doprowadziło do zaognienia sytuacji parlamentarnej.

Postępowanie to wydaje się tem dziwniejsze, pisze „Gazeta Polska” — że oficerowie nie byli uzbrojeni, a posiadali zwykłe bilety wejściowe na galerję, na którą jednak służba sejmowa i podejrzane indywidua, kręcące się po kularach, nie dawały im wejść. Zarówno służba jak i część posłów opozycyjnych i wiele osób cywilnych nie należących do składu personelu sejmowego, zachowywało się wobec oficerów w sposób ordy-

narny i prowokacyjny. W ten sposób widać świadomie, obrażano wojsko, które mu i jego Wodzowi Naczelnemu z cza-

sów wojny o niepodległość, ten Sejm zawdzięcza wogóle możliwość obradowania w wolnej Polsce.

Wśród oficerów w przedśionku sejmowym Wrażenia spokojnego parlamentarzysty

Z kół poselskich otrzymaliśmy następujący barwny obrazek z przebiegu onegdajszego zajęcia w Sejmie:

Dziwny obraz przedstawiał przedśionek sejmowy czwartkowego popołudnia.

Już przed godziną czwartą jeli wypełniać go oficerowie, różnych szarż, wchodząc spokojnie po dwu lub trzech w zwykłym uniformie, w płaszczach, z konwencjonalnym rekwizytem szabli u boku.

Wchodząc, stawali przy ścianie, przechadzali się, tworzyli grupy, gawędzili, witali znajomych posłów i dziennikarzy.

Gdy w progi Sejmu wkraczał Marszałek Piłsudski, oficerowie utworzyli szpaletę, salutując, powitali go entuzjastycznie.

To był zapewne główny motyw ich przybycia: pragnęli stworzyć samorządną swiętę dla ukochanego wodza i obecnością swoją zadokumentować bezmiar wiecznego czujnego zaufania, jaki w nim pokładają.

Wystarczyło, istotnie, pilniej rozejrzeć się w gronie zebranych oficerów, aby przekonać się, że niepokój, jaki wzbudziła w postach opozycji, był niepokojem o zbyt wielkich oczach.

Przyszli oni nie po to, aby wywierać nacisk na obrady i uchwały Sejmu. Ani w ich postawie, ani w ich słowach lub zachowaniu się najbojaźliwsze serce nie mogło wyczytać choćby cienia groźby.

Gdy marszałek Daszyński małowat na

konwencie seniorów widmo niebezpiecznej wzniesionych szabel, w przedśionku sejmowym dokonywało się już zbratanie i wymiana serdecznych słów między jednym z posłów, a oficerami.

Cóż dziwnego? Wszak ci posłowie i oficerowie byli ludźmi, których wielokroć wiązało wspólne braterstwo broni, wspomnienie walk i prac w ofiarnej służbie ojczyźnie.

Nikogo też nie zdziwiło, gdy w pewnej chwili służba, będąca na rozkazach administracji sejmowej, przyniosła krzesła i poprosiła gości wojskowych, aby siedli; wszak nie wypadało, by tak „zacni kawalerowie” stali!

A kiedy, nadomiar zjawiała się popularna postać porucznika Zaćwilichowskiego z pudełkiem ciastek, aby osłodzić oficerom pobyt w szarym przedśionku sejmowym, znikły ostatnie pozory srogiego animuszu mundurów i okazało się dowodnie, że ci, którzy tak owacyjnie witali swego Wodza, nie mieli, naprawdę, innej intencji, jak tylko uwydatnienie uroku i chwały, jaką cieszy się w zastępach armji polskiej imię Marszałka Piłsudskiego.

Jakież nerwowej psychologii, jakże gorączkowej trzeba było oceny duszy oficera polskiego, aby w tej samorządnej witalności i w tej obojętnej owacji ku czci Marszałka Piłsudskiego dopatrzyć się zamachu na niezależność Izby Poselskiej!

Na to p. marszałek Daszyński nie reagował, broniąc natomiast powagi Sejmu rzekomo zagrożonej przez to, że oficerowie chcieli zobaczyć i uczcić Komendanta.

Nie możemy znaleźć dość mocnych słów — kończy swe uwagi „Gazeta Polska”, by potępić postępowanie p. marszałka Sejmu, które bynajmniej nie przyczyniło się do podniesienia powagi naszego przedstawicielstwa parlamentarnego. Cała Polska ten zdumiewający krok p. Daszyńskiego oceni należycie i zapamięta. Że całkowita wina za zerwanie posiedzenia spada na p. Daszyńskiego. Dowodzą tego wszystkie sprawozdania z onegdajszego zajęcia w Sejmie, zgodnie podkreślające nieustępliwe stanowisko marszałka Daszyńskiego, jakby rozmyślnie prącego do wywołania konfliktu.

Briand w gabinecie Tardieu'a

PARYŻ, 1, 11. Tardieu po konferencji u prezydenta republiki Doumergue'a złożył wizytę Briandowi, który przyobiecował mu swój udział w jego gabinecie. (PAT)

PARYŻ 1, 11. Jak się dowiaduje „Le Matin”, Briand w rozmowie z Tardieu oświadczył co następuje: „Mogę udzielić panu mej współpracy tembardziej, iż w zamiarach pańskich nie leży bynajmniej przygotowanie drogi do stworzenia prawicowej kombinacji. (PAT)

PARYŻ 1, 11. Wieczorem Tardieu odbył półgodzinną konferencję z prezydentem republiki.

Dalsze konferencje Tardieu odbywać będzie jutro rano. (PAT)

Awantury ukraińskie we Lwowie

LWÓW 1, 11. W dniu dzisiejszym, w związku z rocznicą zamachu na Lwów, w katedrze św. Jura odbyło się o godz. 17-ej półtoragodzinne nabożeństwo ukraińskie za poległych w walkach listopadowych. Incydentów podczas nabożeństwa nie było. Natomiast posłowie Cham i Walnickij zwołali nielegalny wiec, na którym podczas rozpędzania tłumy poturbowano 20 osób i 18 aresztowano, przekazując sędziemu śledczemu. (AW)

Stosunki Anglii z Sowietami będą omówione w Izbie Gmin

LONDYN, 1.11. Baldwin, Chamberlain oraz szereg wybitnych osobistości z partji konserwatywnej zapowiedziało zgłoszenie w Izbie Gmin w najbliższy wtorek poprawki do wniosku rządowego w sprawie wznowienia stosunków dyplomatycznych z sowietami.

Poprawka ta żąda niewznawiania tych stosunków, dopóki nie osiągnięte zostaną warunki, rzeczywiście umożliwiające wznowienie stosunków dyplomatycznych z Sowietami.

Rozstrzelanie 350 Beduinów za walkę z królem Arabji

LONDYN, 1.11. Król Arabji, Ibn Saud, nakazał rozstrzelanie 350 Beduinów, wziętych do niewoli w bitwie z jego wojskami.

Skazanie mężobójczyni

PARYŻ 1, 11. Na nocnym posiedzeniu trybunał skazał na 5 lat więzienia niejaką panią Weiller, która jeszcze w roku ubiegłym strzałem z rewolweru zabiła swego męża. (PAT)

Trzęsienie ziemi w Rumunji

BUKARESZT 1, 11. Dzisiaj rano o godz. 9-ej odczuto w Bukareszcie silne trzęsienie ziemi. Żadnych znaczących szkód nie było. (PAT)

Porozumienie polsko-niemieckie w sprawie zrzeczenia się wszelkich pretensyj finansowych zostało po wielu naradach osiągnięto

WARSZAWA, 1.XI. W toku obrad komisji IX planu Younga (likwidacja przeszłości) dyskutowana była w ostatnich tygodniach kwestja zaleceń zawartych w tym planie, dotyczących wzajemnego zrzeczenia się pretensji finansowych polsko-niemieckich oraz zaprzestania likwidacji mienia niemieckiego w Polsce.

Oba rządy postanowiły w drodze bezpośrednich rokowań dyplomatycznych dą-

żyć do załatwienia tych spraw.

Rokowania te doprowadziły do podpisania w dniu 31 października r. b. porozumienia.

Na skutek powyższego porozumienia rząd niemiecki zrzekł się definitywnie wszelkich pretensji zarówno rzeszy, jak i jej obywateli w stosunku do Polski. Równocześnie rząd Polski, stosując się do zleceń planu Younga, zrezygnował z dochodzenia swych roszczeń natury fi-

nansowej, zarówno państwa, jak i obywateli w stosunku do rzeszy, oraz zgodził się na zaprzestanie dalszej likwidacji mienia niemieckiego.

Ponadto oba rządy postanowiły załatwić szereg dalszych spraw, dotychczas nieregulowanych.

Powyższe porozumienie kładzie kres wzajemnym roszczeniom i pretensjom finansowym, oraz licznym procesom, ciągnącym się od szeregu lat. Osiągnięty wynik rokowań przyczyni się niechybnie wydatnie do dalszej normalizacji i rozwoju stosunków obu państw.

Dynamit dla polskich komunistów Tajemnicza skrzynia na dworcu w Rydze

RYGA, 1.11. Władze celne wykryły w swoich magazynach starą skrzynię, przesłaną do Rygi już w lutym r. b., z napisem: bez zawartości.

Po skrzynię tę zwrócili się dwaj osobnicy z duplikatem listu przewozowego. Ponieważ skrzynia zwróciła uwagę władz celnych — otwarto ją na miejscu, a wówczas okazało się że zawiera ona

— kilka kilogramów dynamitu, w paczkach, zaopatrzonych w napis: „gwarantowany, niezawodny dynamit”.

Jak wykazało dalsze śledztwo — dynamit przeznaczony był dla komunistów we Włoszech i w Polsce. Miał on być użyty w czasie obchodu 12 rocznicy rewolucji sowieckiej, przy wykonywaniu zamachów. (AW)

Zadowolenie w Niemczech po osiągnięciu porozumienia

BERLIN 1, 11. „Berliner Tageblatt” donosząc o podpisaniu polsko-niemieckiego porozumienia w sprawie likwidacji wzajemnych roszczeń, stwierdza, iż oznacza ono bardzo ważny akt niemieckiej polityki wschodniej i stanowi niezwykle doniosły krok ku utrwaleniu pokoju w Europie.

NA DRODZE DO TRAKTATU Z NIEMCAMI

Najważniejszą przeszkodą do normalnych stosunków politycznych i gospodarczych między Polską i Niemcami było dotychczas nastawienie bardzo znacznej części społeczeństwa niemieckiego wobec Polski, nienawistne i pogardliwe. Sama nienawiść do Polski nie byłaby jeszcze przeszkodą dla stosunków sąsiedzkich; niewątpliwie i Francuzów Niemcy nie kochają, a jednak stosunki gospodarcze między Niemcami a Francją rozwijają się normalnie. Natomiast lekceważące stanowisko niemieckie wobec Polski, ironiczne traktowanie Polski jako „Saison - Staat” i przekonanie o bezwarunkowej zależności gospodarczej Polski od Niemiec, stanowiły nieprzebytą przeszkodę dla normalnych stosunków gospodarczych. Przed wybuchem wojny celnej uważali Niemcy, że Polsce mogą dowolnie dyktować warunki jak za najlepszych czasów okupacyjnych.

Wiele trzeba było czasu, żeby ten nastrój niemieckiej opinii zaczął ulegać zmianie. Już sukcesy eksportu polskiego zaraz po rozpoczęciu wojny celnej w roku 1926 i 1927 zachwiały nieco przekonaniem niemieckim o zależności ekonomicznej Polski od nich, ale pocieszała się, że są to bezpośrednie skutki strajku górników angielskich. Konsolidacja stosunków gospodarczych w Polsce, postępująca stale i systematycznie, wpłynęła jednak dodatnio na dalsze otrzeźwienie opinii niemieckiej, a w ostatnich miesiącach zwrot ku aktywności w bilansie handlowym Polski oraz imponujące rezultaty Wystawy Poznańskiej posunęły sprawę bardzo poważnie naprzód i w opinii niemieckiej można obecnie zauważyć zdecydowaną zmianę stanowiska, porównując ją z głosami niemieckimi o Polsce z przed kilku lat.

W „Berliner Tageblatt” z 22 października pojawił się wstępny artykuł Dra E. Federa p. t. „Goldgräberstaat?” omawiający amerykańskie tempo rozwoju Gdyni.

Wszystkie te głosy prasy niemieckiej stają się w ostatnich czasach zbyt symptomatyczne aby je można uważać za odosobnione odgłosy opinii niemieckiej; niewątpliwie nastrój lekceważenia wobec Polski, ustaje, a temsamem odpada najważniejsza dotychczasowa przeszkoda dla zawarcia traktatu handlowego z Niemcami. Na te tych zmienionych nastrojów niemieckich szczególnego znaczenia nabiera ustąpienie Dra Hermesa, dotychczasowego przewodniczącego delegacji niemieckiej dla rokowań o traktat z Polską.

Ustąpienie Hermesa na tle konfliktu z

czynnikami miarodajnymi zdawałoby się dowodzić, że sfery rządowe niemieckie zaczynają na serio myśleć o traktacie z Polską. Przypuszczać należy, że następca Dra Hermesa okaże więcej dobrej woli w rokowaniach.

O ile Niemcy nie będą wysuwać żądań

politycznych, to porozumienie co do kwestyj ściśle gospodarczych nie powinno przedstawiać nieprzewidywanych trudności. Przedłużenie prowizorium drzewnego, którego zawarcie nastąpiło niedługo po tylu trudnościach, poszło obecnie zupełnie gładko. Jeżeli, jak możnaby z ostat-

nich objawów wnioskować, w Niemczech nareszcie zrozumiano, że Polskę trzeba traktować jako równorzędnego kontrahenta, to w takim razie można spodziewać się, że rokowania o traktat nareszcie dadzą pozytywny rezultat.

Zachód zaczyna się uczyć języka polskiego

Katedra języka polskiego w Ameryce

W niektórych pismach niemieckich w Berlinie i w Królewcu ukazują się często w ostatnim czasie inseraty, poszukujące nauczycieli języka polskiego dla prywatnej katedry. Stwierdzono, że mnóstwo Niemców uczy się języka polskiego przeważnie w celach handlowych, a wielkie niemieckie sklepy handlowe poszukują polskich korespondentów. Zapotrzebowanie nauczycieli polskiego języka rośnie z każdym dniem w miarę widoków rozwoju stosunków handlowych między Polską i Niemcami.

Podobne zjawisko stwierdzają dzienniki polskie w Ameryce, z tym dodatkiem, że języka polskiego uczą się tam często najwyższe sfery towarzystwa amerykańskiego, uważając, że może się im przydać w dyplomacji, polityce i handlu. Znany nam profesor Kelly z Dartmouth College, autor popularnego dzieła „The Trumper of Cracov”, dał wyraz przekonaniu, że nie upłynie 20 lat, a we wszystkich uniwersytetach amerykańskich utworzone będą katedry języka, literatury i historii polskiej i to nie ze względu na odnośne życze-

nia Polaków, ale z tej prostej przyczyny, że domagać się tego będzie zarówno nauka, jak i interes Amerykanów. Zwłaszcza z chwilą zawarcia traktatu handlowego między państwem polskim a Stanami Zjednoczonymi, nad czym pracuje obecnie ambasador polski w Waszyngtonie, p. Tytus Filipowicz, ożywi się handel wy-
mienny.

Polska nie tylko będzie kupować i sprzedawać Ameryce, ale odegra również wybitną rolę pośrednika handlowego między Stanami Zjedn. a państwami z nią sąsiadującymi, między zachodem a wschodem Europy. To też tak, jak obecnie w Polsce coraz więcej ludzi uczy się języka angielskiego, tak samo i w Stanach Zjednoczonych zauważyć można to zjawisko w związku z językiem polskim.

I tutaj zauważyć trzeba rzecz znamieną. Oto znaczne zastępy młodych ludzi, należących do polskich rodzin w Stanach Zjednoczonych z wyższych kół towarzyskich, straciło już kontakt z językiem i ze wszelkimi sprawami polskimi, tak, że rzesza robotnicza polsko-amerykańska lepiej jest obznajmiona ze stosunkami polskimi, niż sfery wzbogacone.

To też i ów dziennik polski w Ameryce zachęca młodzież polską, aby się uczyła języka polskiego, gdyż lepiej przecieć, by przyszłe stanowiska dyplomatów i przedstawicieli przemysłu i handlu amerykańskiego w stosunkach z Polską zajęła młodzież polskiego pochodzenia niż rdzenni Amerykanie, czynnikami zaś oświatowymi w Stanach Zjednoczonych, debatują nad rozszerzeniem nauki języka polskiego na jak najszersze sfery rodaków.

Z katedr uniwersyteckich utrzymano studjum języka polskiego w Ann Arbor (Michigan), oraz zapowiadają utworzenie katedry w Cleveland. — Ostatnio wydział oświaty Związku Narodowego Polskiego w Chicago otworzył w centrum dzielnicy polskiej, Wyższą Szkołę Wieczorną dla dorosłych. Utworzony będzie szereg szkół języka polskiego, literatury i historii polskiej, nauki o Polsce współczesnej, oraz dwa kursy niższe dla początkujących. Nauka udzielana będzie wszędzie bezpłatnie.

Język polski wykładany będzie również w Marquett i w Mercy Academy w Milwaukee, oraz w innych akademjach, o ile zgłosi odpowiednią ilość uczniów, ew. uczenie. Chodzi właśnie o to, żeby ci uczniowie się znaleźli i nie powtórzyli się przykład z wykładami uniwersyteckimi w Buffalo, które musiano zamknąć z powodu braku uczniów.

RZEMIEŚLNICY ŁÓDZCY

KUPUJĄ LOSY

do I-ej KLASY LOTERJI PAŃSTW.

tylko w Kantorze wymiany i Loterji

SAMUEL WEINBERG

Filjnie posiadamy

Ciągnięcie już 14 i 15 listopada

UWAGA: Tamże kupno i sprzedaż walut, premjówek, akcji, listów zastawnych oraz złota i srebra

Jak bolszewicy skradli szyfr włoski

Dalsze rewelacje Biesiedowskiego

Były radca ambasady sowieckiej w Paryżu Biesiedowski w dalszym ciągu swoich rewelacji zdradził dziś tajemnicę zniknięcia szyfru dyplomatycznego z ambasady włoskiej w Berlinie.

Klucz tego szyfru znajduje się obecnie w rękach czerezwyczajki moskiewskiej, która weszła w jego posiadanie w następujący sposób:

Przed rokiem jeden z urzędników ambasady włoskiej w Berlinie wszedł w bliższy kontakt z ambasadą sowiecką w Berlinie.

Na drugiej z rzędu wizycie u bolszewików dyplomata włoski oświadczył, że za cenę 5 tys. dolarów może dostarczyć klucz tajnego szyfru rządu włoskiego.

Sekretarz ambasady sowieckiej odpowiedział mu, że na nabycie tego klucza potrzebne jest zezwolenie z Moskwy i polecił mu przyjść jeszcze raz.

Gdy Włoch przybył do ambasady so-

wieckiej po raz trzeci, sekretarz ambasady zażądał przedstawienia klucza celem przejrzenia i pod tym pretekstem udał się do drugiego pokoju, gdzie tajny szyfr odfotografowano.

Dyplomata włoski czekał tymczasem cierpliwie w ambasadzie przez dwie godziny, po upływie których klucz szyfrowy zwrócono mu z oświadczeniem, że dla rządu sowieckiego klucz ten nie przedstawia żadnego znaczenia.

W ten sposób naiwny Włoch został sromotnie oszukany, a Sowiety w łatwy sposób przyszyły do posiadania tajnego klucza szyfrów włoskich.

Przy pomocy tego klucza sowieckie organizacje szpiegowskie zagranicą z łatwością przez dłuższy czas odczytywały tajne instrukcje rządu włoskiego przesyłane zagranicą — placówkom Królestwa Italji.

Niemcy boją się Polski

Przedstawiciele agrarjuszy u prez. Hindenburga

BERLIN, 1. 11. Prezydent Hindenburg przyjął dzisiaj przedstawicieli tzw. zielonego frontu w osobach b. ministrów Schielego, Hermesa, Fehra i prezydenta Izby Rolniczej dra Brandesa, którzy przedstawili mu krytyczną sytuację rol-

nictwa niemieckiego i obawy niemieckich kół agrarnych, wyrażane przez niemieckie koła agrarne w związku z toczącymi się rokowaniami polsko-niemieckimi.

Bójki partyjne

trwają w Austrii nadal

WIEN, 1. 11. Dziś rano w fabryce maszyn Heida w Stockenau robotnicy socjaliści usunęli 3 członków Heimwehry, przyczem jednego z nich zraniono zlekka uderzeniem pięści.

W odpowiedzi na to członkowie Heimwehry ze Stockenau i okolicy zebrali się w pewnej restauracji i zarządzili pogo-

towie. Konferencja, odbyta popołudniu w związku przemysłowców, zakończyła się tego rodzaju uchwałą, że 3 robotników, których usunięto mają być w sobotę przyjęci z powrotem, a gdyby ogół robotników wzbraniał się pracować — to fabryka zostanie zamknięta. (PAT).

KINO-TEATR

LUNA

Dziś i dni następnych

Sztandarowe arcydzieło najnowszej produkcji słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Meyer Cud techniki filmowej.

„ZŁOTE PIEKŁO”

Gigantyczny arcytwór ducha ludzkiego, reżyserji kapitalnego Clarence Browna

Fascynująca dramatyczna inscenizacja największego w dziejach ludzkości pochodu nędzy, żądzy, namiętności i szaleństwa.

Wzruszająca i genialna kreacja niekoronowanej królowej ekranu

DOLORES DEL RIO

Bilety ulgowe nieważne 1 i 3 listopada

TEATR SWIETLNY 805

„CASINO”

Dziś i dni następnych

Dolores Del Rio

Zywiłowa z nieokiełznanym temperamentem piękna Meksykanka w arcyfilmie p. t.

DZIKA MIŁOŚĆ

(Dramat rozpiętanych namiętności).
Produkcji United Artists
1929-30 r.

Nad program aktualności filmowe

Orkiestra pod batutą L. KANTORA

Obraz ilustrowany CHÓRAMI CYGANSKIMI pod kierunkiem p. S. LEWITYNA.

Początek seansów o godz. 12-ej
Ceny wszystkich miejsc na pierwszy seans po 1 zł.

Zapisujcie się na członków

Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

KRONIKA

LISTOPAD

2

SOBOTA.

DZIS:
Dzień zaduszny
JUTRO:
Huberta

Ws. słońca g. 6 m. 31
Zachód „ g. 16 m. 8
Ws. księżycy g. 8 m. 1
Zachód „ g. 16 m. 45

Kupcy ródzcy jadą na zjazd do stolicy
Dziś wyjeżdżają do Warszawy przedstawiciele zrzeszeń handlowych m. Łodzi na zjazd organizacyjny, które wchodzi w skład wielkiej federacji. Na porządku dziennym figurują następujące sprawy: zagadnienia podatkowe, sprawa ubezpieczenia przedstawicieli handlowych, kartelizacja przemysłu i inne. Oprócz przedstawicieli Łodzi w obradach wezmą udział przedstawiciele Poznania, Krakowa, Lwowa, Wilna, Tomaszowa i Warszawy. (p)

Dziś zamilkną orkiestry w lokalach publicznych
Dziś, w dniu Zaduszny wszystkie orkiestry, koncertujące w restauracjach i kawiarniach publicznych, będą ułeczne.
Zakaz koncertów wydało Starostwo Grodzkie.

Zimowy czas pracy w urzędach państwowych
Od dzisiaj czas pracy we wszystkich urzędach państwowych zaczyna się o godz. 8.30 rano, a kończy o godz. 3.30 po południu.

W soboty i dni przedświąteczne urzędowanie kończy się o godz. 2 po poł.
1 kwietnia zostanie wprowadzony znów czas letni w urzędach.

Zebrania kontrolne
Dziś, w sobotę winni zgłosić się do zebrań szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia do lokalu P. K. U. 1 (Nowo-Targowa 18) mężczyźni rocznika 1904 zamieszkał na terenie komisariatów policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery Sa—Sp.
Do lokalu P.K.U. 2 (Nowo-Cegielniana 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1889 zamieszkał na terenie XIV komisariatu policji o nazwiskach na litery M. N. O. P. R. S. T. U. W. Z. Z.
Do zebrań kontrolnych należy przynieść książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną. Jutro zebrań kontrolne nie odbywają się.

Spis poborowy rocznika 1909
Dziś, w sobotę do spisów winni zgłosić się w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1909, zamieszkał na terenie 7-go komisariatu policji o nazwiskach na litery L. L. M. N. O. P.
Do spisów należy przynieść wszelkie posiadane dokumenty osobiste. Jutro spis rocznika 1909 nie odbywa się.

Nocne dyżury aptek
Dziś w nocy dyżurują apteki: C. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicz (Zgierska 54), S. Trawkowskiego (Brzezińska 56).

Bacność więźniowie Polityczni
W niedzielę dn. 3. XI. 1929 r. o godz. 10 rano odbędzie się pierwsze Ogólne Zebranie Byłych Więźniów Politycznych w lokalu PPS. d. Fr. Rew. Łódź ul. Piotrkowska L. 53, lewa oficyna II wejście IV-te piętro.
Prosimy o bezne stawiennictwo.
Sprawy bardzo ważne.
Zarząd.

Z Tow. Gim. „Sokół”
Tow. Gimnastyczne „Sokół” — Gniazdo III-cie urzędów dnia 3 listopada r. b. o godz. 5-ej po poł. w lokalu przy ul. św. Emilji Nr. 7 przedstawienie teatralne, z następującym programem:
1) Rysia w Krynicy, komedia w 1 akcie z francusk.
2) Dział koncertowy.
3) Piosenki Tyrolskie, operetka w 1 akcie, Oienbacha. Podczas przerw przygrywać będzie orkiestra sokola.

**Samobójstwo „króla dancinów”
Znany kupiec łódzki targnął się na życie
Powodem zamachu była rozpacz po ucieczce żony**

Lotem błyskawicy rozeszła się w dniu wczorajszym po mieście wiadomość że „Wesoły Misza” jak go popularnie nazywano, a właściwie Michał Szperber znany łódzki kupiec i jeden z największych dyskonterów popełnił zamach samobójczy. Życie tego człowieka w ostatnim czasie było rzeczywiście jednym pasmem zabaw i szaleństw, usprawiedliwiającem całkowicie nadany mu przydomek.
Kabarety łódzkie doskonale pamiętają zabawy, urządzone przez „Wesołego Miszę”, gdy szampan lał się strumieniami, a wszyscy goście obecni na sali oraz cała służba musieli wypić choć jeden kielich z hojnym fundatorem.

A teraz odwrotna strona medalu:
Życie Michała Szperbera nie było tak wesołe i bez troski jak można było sobie to wyobrazić, patrząc na niego, siedzącego wśród najładniejszych tancerek w kabaretach, wręcz przeciwnie, było usłane samymi cierniami, jeśli nie brać pod uwagę strony materialnej, finansowo bowiem powodziło mu się zawsze doskonale.
I ci właśnie co go dobrze znali wiedzieli, że te orgie nocne są raczej usiłowaniami zabicia złego humoru i chęcią zapomnienia się niż staraniem wyładowania swego dobrego humoru i nadmiaru temperamentu.
I to właśnie było przyczyną że Szper-

ber stale przesiadywał w kabaretach w towarzystwie bowiem artystek, artystów i t. p. starał się po odurzeniu alkoholem zapomnieć o wszystkich przykrych sprawach, starał się zagłuszyć drzemiaczy w głębi serca ból.
A przyczyn po temu było wiele.
Najważniejszym powodem jego zmartwień i rozpacz była żona, która przed niedawnym czasem opuściła go po dwudziestoletnim pożyciu małżeńskim. Z tego powodu Szperber cierpiał bardzo i długo i właśnie ten ból starał się w sobie zagłuszyć w wirze restauracyjnym.
Szczegóły samobójstwa, popełnione przez Szperbera, przedstawiają się następująco:

**Ofiara zawodu miłosnego
Zamach samobójczy młodej dziewczyny**

W dniu wczorajszym przy ulicy Brzezińskiej 51, w bramie domu znaleziono jakąś młodą dziewczynę, leżącą bez ruchu. Zaalarmowano natychmiast Pogotowie Miejskie, lekarz którego stwierdziwszy bardzo ciężki stan, skutkiem otrucia esencją octową przewiózł dziewczynę do szpitala w Radogoszczu. W międzyczasie wszczęte dochodzenie policyjne ustaliło, iż nieznaną jest 22-letnia Stanisława Marciniak, córka majstra fabrycznego, zamieszkałego w Pabjanicach.
Jak ustalono Marciniakówna poznała na jakiejś zabawie pewnego młodzieńca z Łodzi, który przedstawił się jej, jako

buchalter jednej z firm łódzkich. Początkowo przelotna znajomość przekształciła się z czasem w gorącą miłość. Od pewnego czasu jednak młodzieńiec ów, który przedstawił się Marciniakównie pod fałszywym nazwiskiem zaczął ją zaniedbywać. Zawiedziona w swej miłości dziewczyna przyjechała za ukochanym do Łodzi i tu na miejscu przekonała się, że nazwisko i adres były fikcją. Zrozpaczona kupiła w aptece dużą butelkę esencji octowej i w bramie domu przy ul. Brzezińskiej wypiła całą jej zawartość. Jak się dowiadujemy stan Marciniakówny jest bardzo ciężki. (p)

KINO ZACHĘTA TEATR
Zgierska 26

Dziś i dni następnych

„NOC MIŁOSNA SKAZAŃCA”

Potężny dramat rewolucyjny, osnuty na tle głośnej szt. Sophusa Michaelisa p. t. „WESELE PODCZAS REWOLUCJI”
Cudowna pieśń miłości, mocniejsza aniżeli śmierć.

W rolach głównych:
D. JAKOBINI KARINA BELL, GöSTA EKMAN

Wkrótce **Ponad śnieg**

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej po poł. — W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. — Ceny miejsc w dni powszednie niedziele i święta NA PIERWSZY SEANS III miejsce 40 groszy II, I i balkon 60 groszy, łoża 1 złoty. — NA NASTĘPNE SEANSE w dni powszednie: III 70 groszy, II i balkon 90 groszy I zł. 1.20, zł. 1.50; w soboty niedziele i święta III miejsce 80 groszy, II i balkon zł. 1.10, I miejsce zł. 1.40, łoża 1.80

**Pożar w kinie „Corso”
Dzięki energii policji i dyrekcji kina
obeszło się bez ofiar**

Wczoraj w godzinach popołudniowych w kinie „Corso” przy ulicy Zielonej 2, wybuchł pożar w kabinie mekhanika.
Około godz. 6-ej podczas wyświetlania sensacyjnego filmu p. t. „Biały Orzeł” nagle na ekranie kina zatańczyły jakieś krwawe błyski. Wśród publiczności wybuchła panika, rzucono się do wyjścia. W międzyczasie nadjechały zaalarmowane przez dyrekcję kina 2 od-

ziały straży ogniowej, które energicznie zajęły się tłumieniem pożaru. Na miejsce przybył również silny oddział policji, który utrzymywał porządek, niedopuszczając do rozszerzenia się paniki. Jak się okazało zapalił się film, który też spłonął doszczętnie. Podczas pożaru uległ poparzeniu mechanik Mieczysław Sobański, zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej 70, którego opatrzono w pogotowie.

**Wczorajsza uroczystość
na grobach policjantów**

Wczoraj w godzinach porannych na cmentarzu policyjnym na Dolach odbyła się z okazji wszystkich świętych podniosła uroczystość.
Okolo godziny 13-ej przybył na cmentarz pan wojewoda Jaszczolt. Powitali go p. wice-wojewoda Różniewski, starosta grodzki p. Dychdalewicz, prokurator dr. Markowski, wojewódzki komendant policji dr. Torwiński, komendant P. P. na m. Łódź Niedzielski, oraz

wszyscy oficerowie policji.
Po przybyciu na miejsce pan wojewoda udał się na plac, zakupiony przez policję, gdzie pochowanych jest już 8 poległych policjantów.
Orkiestra policyjna odegrała marsza pogrzebowego, poczem odprawione zostało uroczyste nabożeństwo za dusze poległych.
Nastrój całej uroczystości był bardzo podniosły. (p)

KINO · TEATR
BAJKA
FRANCISZKAŃSKA 31

Dziś i dni następnych
Dzieje miłosne młodej dziewczyny Bretońskiej p. t.
BOSKA KOBIETA
W rolach głównych
GRETA GARBO
i
LARS HANSON

Początek codz. o g. 4.30 pp. w soboty niedziele i święta o g. 1 pp.
Ceny wszystkich miejsc na pierwsze seanse — 50 gr.
Orkiestra powiększona pod batutą A. RICHTERA

GRAND KINO

Dziś i dni następnych 814
Pierwszy polski super-film ze śpiewem wg. scen. Ferd. Goetla reż. J. Leytasa
Dramat trzech serc na tle wojny polsko-rosyjskiej p. t.
Z DNIA NA DZIEŃ
W rolach głównych kwiat artystów polskich
**Irena Gawęcka
Marja Górczyńska
Jeż Kobusz
Władysław Walter
i inni**

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry pod dyr. p. R. KANTORA, oraz zespołu chóralnego pod dyr. p. TEODORA RYDERA
UWAGA: Passe-partout i bilety ulgowe nieważne. Początek seansów o g. 4 pp., ost. o 10 wiecz.

Przedłużenie czasu aplikacji

Prezes sądu apelacyjnego dr. Dutkiewicz zawiadomił Stow. aplikantów, że czas aplikacji w sądach trwać będzie odtąd trzy lata, a nie dwa, jak to było dotychczas.

Ponieważ rozporządzenie to wywołało szereg komentarzy, zwróciliśmy się do prez. dr. Dutkiewicza z prośbą o wyjaśnienia.

Trzyletni okres aplikacji — stwierdził prez. Dutkiewicz — nie jest niczym nowym, gdyż jest przewidziany przez nową ustawę procedury karnej. Dotychczas z powodu braku sił w sądownictwie czas ten był krótszy i po dwu latach zwalniano aplikantów ryczałtem.

System ten nie był dobry. Nie uwzględniał on w należytej mierze zdolności kandydatów, które są przecież różne, nieraz tak dalece, że niektórzy aplikanci już po dwu latach opanowują materiał, którego inni nie mogą opanować w trzy lata.

Przedłużenie czasu aplikacji ma na celu skłonienie kandydatów do zajmowania stanowisk asesorów, co jest możliwe już po dwu latach aplikacji.

Faktem jest — zakończył prez. Dutkiewicz — że młodzi prawnicy niechętnie wyjeżdżają na prowincję. Również jednak faktem jest, że ci, którzy wyjechali — nie chcą wracać do Warszawy. Zarabiają bowiem doskonale, zwłaszcza po przejściu do adwokatury.

W najbliższym czasie do egzaminu sędziowskiego stanie 59 aplikantów. Ilość wolnych miejsc dla nowych aplikantów będzie uzależniona od wyników egzaminu.

Pobicie pijaka

Przy ulicy Wolborskiej 34, zamieszkały tamże 41-letni Icek Bermański, w czasie bójki został uderzony tępem narzędziem w okolicy żołądka i doznał skurczu, oraz odniósł rany tłuczone tułowia i rąk.

We wszystkich wypadkach policja spisała protokoły, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności sądowej.

Złożenie wieńców na grobach poległych w roku 1905 — 1906

W dniu wczorajszym staraniem Stowarzyszenia b. więźniów politycznych odbyła się uroczystość oddania hołdu bohaterom z roku 1905. Z lokalu stowarzyszenia przy ulicy Kopernika wyruszył pochód, który w towarzystwie prkięstr robotniczych udał się na Poleście Konstancyńskie na groby bohaterów o wolność

Polski. Na grobach tych złożono kilkanaście wieńców. Nad grobami bohaterów przemawiał p. starosta Rzewski prezes Rady Miejskiej inż. Hologreber poseł Kowalski P.P.S. inż. Wojewódzki N. P. R. lawnik Kuk N.S.P.P., Kulezyński N.P.R. prawnica, adw. Piotr Kon i t. d. (p)

Jeszcze jeden wspólny front Ciekawsi idą ręką w rękę z komunistami

PPS. (CKW.) posiada obecnie pewien „wspólny odcinek frontu” — nie tylko z „Bundem” i komunizującym „Selrobami”, ale — bezpośrednio z komunistami.

Najnowszy ten „wspólny odcinek” nie był coprawda uroczystie proklamowany ani w teatrze Kamińskiego ani w żadnej wogóle enuncjacji publicznej, niemniej jednak ujawnił się on w działalności praktycznej, w Zagłębiu Górniczym i na Górnym Śląsku.

Idzie o przygotowanie wielkiego strajku generalnego górników, do którego gwałtownie pcha PPS. CKW.

Znany poseł J. Stańczyk w obszernym wywodzie na szpaltach „Robotnika” stara się uzasadnić odrzucenie orzeczenia Komisji Arbitrażowej, i zapewnia, że akcja, jaka toczy się wśród górników „niema charakteru politycznego”, że chodzi wyłącznie o podniesienia płac.

Ale równocześnie p. Stańczyk używa zwrotów takich: „Na front walki z górnkami wysunęło się Ministerstwo Pracy...” poczem atakuje ze szczególną zaciętością inspektora pracy Gallota.

Jasna jest tedy, że PPS. CKW. podburza górników przeciwko rządowi, pozostawiając na boku przedsiębiorców i kapitalistów.

Jeśli uprzytomnimy sobie, jak głęboko dotknięta jest PPS. CKW. w swych „najżywciojszych” interesach przez akcję min. Prystora na terenie Kas Chorych, to zrozumiemy skwapliwość, z jaką uchwyciła się ta partja

pierwszej możliwej sposobności, by pełną masą robotniczą na front walki z rządem wogóle, a z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej w szczególności.

W walce tej PPS. ma gorliwych pomocników w komunistach.

Właśnie w tym samym dniu, gdy pojawił się artykuł p. J. Stańczyka w „Robotniku” (32 l. b. r.), prasa przyniosła również wiadomości, o aresztowaniach, dokonanych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i G. Śląska wśród komunistów.

W Wałowcu, pod Katowicami, władze bezpieczeństwa „nakryły” zebranie wszystkich funkcjonariuszów komitetu okręgowego partji komunistycznej z R. Winiarskim, członkiem komitetu okręgowego K. P. P. — na czelę.

Nie należy przypuszczać, by aresztowanie to mogło rozbić lub ubezwzględnić całkowicie partję komunistyczną na terenie górniczym. Znajdą się zapewne inni, którzy zastąpią aresztowanych. Zresztą komuniści „nie boją się”.

Jeśli nawet władze bezpieczeństwa zdejają „unięruchościć” organizację komunistyczną, to w „robotnie” zastąpi ich nie tylko poseł J. Stańczyk, lecz i inni towarzysze z legalnej partji PPS. CKW.

„Wspólny front” pomiędzy PPS. a komunistami, jest już dzisiaj faktem dokonany, pomimo, iż milczy o tem dyskretnie „Robotnik” i żadną uroczystą deklaracją nie wita swych nowych sojuszników.

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY

Ogrodowa Nr. 18. Dziś, sobota popołudniu potężna „Dziady” A. Mickiewicza z Wł. Staszewskim. Wieczorem synna sztuka wojenna „Karol i Anna” L. Franka.

Jutro w niedzielę popołudniu wesoła komedia Al. Fredry (syna) „Oj, Młody, Młody” — wieczorem ostatni występ Karoliny Lubieffskiej w wyborowej komedji Duvernoisa „Gitarra i Jazzband” w pełnych próbach „Skalmierzanki”.

„KALMIERZANKI”

Po szeregu komedji i dramatów wystawi Teatr Popularny cykl utworów śpiewno — tanecznych. Jako pierwsza idzie efektowna i wesoła komedjo — opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki” z Marją i Aleksandrem Zabczyńskimi, Relewicz — Ziemińska. Próby pod kierunkiem J. Strachockiego który sztuka te wystawił wraz z Schillerem w Teatrze Bogusławskiego w Warszawie w pełnym toku. W próbach bajka dla dzieci „Kopciuszka”.

TEATR GEYEROWSKI

Piotrkowska 295. Dziś w sobotę wieczorem i w niedzielę popołudniu „Dziady” Adama Mickiewicza z Wł. Staszewskim. W niedzielę, o godz. 8.30 wieczorem głośny dramat L. Franka „Karol i Anna”.

TEATR KAMERALNY

Traugutta Nr. 1. Dziś, sobota i dni następných wesoła współczesna sztuka Wł. Fodora „Dr. Julia Szabo” z Relewicz-Ziemińska, H. Buczyńska, Z. Marciniowska, St. Daniłowiczem i Januszem Strachockim.

Popołudniu w sobotę i niedzielę rewelacyjna sztuka wojenna „Karol i Anna” L. Franka w premierowej obsadzie.

TEATR MIEJSKI

„MIRA EFROS” Jutro o godz. 4 popołudniu po cenach zmniejszonych „Mira Efrós”. Bilety do nabycia w kasie zamawian w księgarni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADIO

- PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ FALA (1411,7).
- 8.45 — Dzień Zaduszny. Transmisja z Katow. poz.
 - 11.58 — Sygnał czasu. hejnał z Waw. w Krakowie.
 - 12.05 — Muzyka
 - 13.10 — Kom. meteor.
 - 15.00 — Kom. gospod.
 - 16.20 — Komunikaty narod. — inap. K. Fl. N. St. Lech-Tomczak
 - 16.35 — „Skrzynka poczt.” — dr. M. Stępowski.
 - 17.00 — Transm. z cmentarza Rossa w Wilnie.
 - 18.00 Program dla dzieci z Krak.
 - 19.00 — Rozmaitości.
 - 19.58 — Sygnał czasu
 - 20.00 Dzień Zaduszny.
 - 22.00 — Kom. meteor., polie., sport., wiadomości bież., oraz kom. PAT.

Dzień zaduszny w radjo

Dziś jako w Dzień Zaduszny, stacja warszawska nada kilka audycji o charakterze specjalnym, dostosowanym do poważnego nastroju tego dnia. I tak o godz. 8.45 rano transmituje stacja stołeczna z katedry poznańskiej nabożeństwo, zaś o godz. 12.05 nadany zostanie poważny koncert z płyt gramofonowych, w czasie którego usłyszą radioluchacze dwie recytacje w wykonaniu speakera stacji warszawskiej — p. Tadeusza Bocheńskiego, który nagrał już kilkanaście płyt gramofonowych. Poza tem program tego koncertu przewiduje utwory Masseneta, Händla, Glücka, Bacha, Schuberta, Veracinięgo, Beethovena i Böllmana.

Popołudniu o godz. 17-ej usłyszymy transmisję z przepięknego cmentarza Rossa w Wilnie, gdzie stacja wileńska zainstalowała na Dzień Zaduszny mikrofony sprawozdawcze. Charakter i nastroj Dnia Zadusznego uwyppu kli audycja literacka, która nadana zostanie o godz. 20. Między godz. 20, a 20.30 wypowie szereg impresyj na temat święta Umarłych utalestowany pisarz p. Zygmunt Kisielewski, i p. Tadeusz Strzelski, poczem stacja warszawska transmitować będzie z Wilna operę Moniuszki „Widma”.

Korba od studni omal nie zabiła kobiety

Wczoraj przy ul. Piotrkowskiej 56 Józefa Toppel podczas kręcenia studni wypuściła z rąk korbę. Korba wykonała kilka gwałtownych ruchów w kierunku odwrotnym, uderzając przytem silnie w głowę nieszczęśliwą kobietę.

Na krzyk poranionej zbiegli się domownicy i zaalarmowali pogotowie. Pierwszej pomocy nieszczęśliwej udzielił dr. Trawiński i przewiózł ją do domu. (p)

W mieszkaniu własnem przy ulicy Brzozowej 4, w czasie bójki pobity został tępem narzędziem 53-letni tkacz Edmund Wagner, odnosząc rany tłuczone głowy i twarzy.

KINO I TEATR „SYRENA”
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

DZIŚ WSPANIAŁA PREMJERA
Film pełen emocji i napięcia p. t.

KRÓL BOKSERÓW
W roli głównej **RICHARD DIX**

Nadprogram komedja amerykańska i tygodnik aktualności filmowych.

NASTĘPNY PROGRAM: CÓRKA ZORRY
w roli głównej: DOUGLAS FAIRBANKS w spódniach BERE DANIELS.

KINO-TEATR VICTORIA
KILIŃSKIEGO 211

Od wtorku 29 października do poniedziałku 3 listopada włącznie
Wzruszający Film!

Ofiara Przemocy
czyli
Krzyżowa Droga Kobiety

Wielki erotyczny dramat w 10 aktach
W rolach głównych
Harry Liedtke, Conrad Veidt, Werner Krauss, Maly Delschaft

Początek seansów o godzinie 6 w soboty o g. 5 pp. w niedzielę o godz. 3 pp.

KINO RAJ TEATR
Bałucki 5 Rynek

Dziś i dni następnych!

Wytwórni „FOX FILM CORPORATION” p. t.

DZIEWCZYNA ZE SPELUNKI
z uroczą MARY ASTOR w roli głównej i jej partnerem BEN BARD’EM
Film pełen drastycznych momentów! Brawurowe tempo!
Jest to historia szantażowanej przez zbrodniarzy dziewczyny czystej i niewinnej.

Nad program: **KOMEDJA AMERYKAŃSKA** Nad program.

Początek seansów w soboty, niedziela i święta o godzinie 12 w poł. w dni powszednie o godzinie 4 po południu.

CENY MIEJSC: I m. 1 zł., II m. 75 gr., III m. 50 gr., Balkon 1.20 gr., Łoża 1.50 gr., na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Następny program: **„Pieńko domu poprawy”**

◆ SŁOŃCE ◆
Napiórkowskiego 28

Od wtorku dn. 29 października 1929 r.

Szkarłatne róże i czerwone usta
Dzieje szlagierowej piosenki
W roli głównej
LIANA HAID

??? Następny program ???
Muzulmanka czyli Romans w Haremie
Wkrótce **CAREWICZ**

Początek w dni powsz. od godz. 5, 7i9, w soboty o 3, niedziela i święta o 1

Orkiestra powiększona pod batutą **Romualda Ulatowskiego**

Popierajcie Wyroby Krajowe !!!

HASŁO SPORTOWE

Towarzyskie zawody piłkarskie w Łodzi

W dniu wczorajszym odwołane zostało wskutek deszczu spotkanie Widzew-Turyści, natomiast odbyły się jedynie zawody klubów fabrycznych o puchar Expressu i nagrodę wewnętrzną, które przyniosły następujące wyniki: **Poznański-Gentleman 4:0 (2:0)**. Gentleman na tak wysoką porażkę nie zasłużył. Sędziował p. Otto. Po zawodach przyznano jednak zwycięstwo drużynie Gentlemana, ponieważ w barwach Poznańskiego brało udział trzech niezgłoszonych graczy. **Kruschender - Zjednoczone 4:3 (3:3) (2:1)**. Pierwsza większa niespodzianka turnieju. Kruschender pokazał niezwykle ambitną grę i zwyciężył dopiero po przedłużeniu. Sędziował p. Piotrowski. **Widzewska-Manufaktura-Geyer 4:2 (2:2)**. W barwach Geyera wystąpił poraż pierwszy Klimczak z W.K.S.-u. Gra b. interesująca. Sędziował p. Wardęszkiewicz. Po zawodach przeprowadzono losowanie i Kruschender przeszedł do finału, natomiast w dniu dzisiejszym o godz. 14-ej na boisku Widzewskiej Manufaktury gra Widzewska Manufaktura z Gentlemanem. Zwycięzca tego meczu zmierzy się w nie-

dziele o godz. 11-ej z Kruschenderem zaś na przedmecz gra Zjednoczone z Geyerem o czwarte i piąte miejsce.

Reklamowy objazd dróg polskich autobusy G. M. C. z karoserją „Samolot”

Rozwój komunikacji autobusowej w Polsce idzie w bardzo szybkim tempie. Świadczą o tem dane statystyczne. W ro-

ku 1924 wszystkich autobusów było w Polsce zaledwie 412. W następnym roku cyfra ta podwoiła się, a rok 1929 liczy już 2334 autobusy, krążące po drogach polskich.

Rzadka sieć kolejowa w Polsce oraz tani koszt przejazdu autobusu wskazują, że komunikacja ma olbrzymie widoki rozwoju.

Należy zaznaczyć, że obecnie karoserje autobusowe wyrabiane są całkowicie w kraju, co przyczynia się ogromnie do rozwoju pomocniczego przemysłu samochodowego w Polsce.

Jak karoserje te wyglądają czytelnicy nasi będą mogli przekonać się naocznie, ponieważ dnia 7 listopada r. b. przybywa do Łodzi autobus na podwoziu G.M.C., karosowany w fabryce karoserji „Samolot” w Poznaniu.

Autobus ten wysłany został przez „General Motors w Polsce” w objazd po kraju, celem zademonstrowania publiczności, że może mieć eleganckie, tanie, wygodne i bezpieczne autobusy, zamiast obecnie kursujących, które z nielicznymi wyjątkami zaledwie zasługują na zaufanie.

KALENDARZYK SPORTOWY

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przedstawia się następująco: **Sobota, piłka nożna:** Boisko W.K.S. godz. 14-ta mecz towarzyski Kadimah-W.K.S. Boisko Widzewskiej Manufaktury godzina 14-ta Gentleman-Widzewska Manufaktura. Dalszy ciąg turnieju klubów fabrycznych o puchar Expressu i nagrodę wewnętrzną. **Niedziela, Piłka nożna:** Boisko Widzewskiej Manufaktury godz. 9-ta Zjednoczone Geyer, godz. 11-ta Kruschender contra zwycięzca sobotniego meczu turnieju fabrycznego. Boisko W.K.S.-u godz. 14-ta. **WARTA—Ł. K. S.** Mecz o wejście do Ligi. Niedziela, gry sportowe: Godz. 10.30

boisko przy ul. Nowo-Targowej mecz piłki koszykowej Łódź-Warszawa o puchar wędrowny.

PROWINCJA: Dalszy ciąg spotkań piłkarskich o mistrzostwo Pabjanic oraz w niedzielę decydujący mecz o wejście do klasy A Bieg-Prosna.

KRAJ: W Warszawie mecz ligowy Turyści-Polonja.

W Katowicach mecz ligowy I. F. C. Pogoń.

W Krakowie mecz ligowy Garbarnia-Czarni.

Dwie sensacje ligowe w kraju

Kraków: „Cracovia-Czarni 8:0 (2:0). Wspaniałe zwycięstwo Cracovji która po przerwie grała doskonale. Czarni bronili się umiejętnie do pauzy. Bramki dla Cracovji zdobyli: Kałuża 4, Kozok 3 i Sziperling jedna. Sędziował p. Brzeziński.

Królewska Huta: Pogoń-Ruch 3:1 (2:0). Niezwykle ambitna gra ze strony Pogoni dla której bramki zdobyli Marcinkiewicz I i II po jednej oraz Maurer. Dla Ruchu-Sobota. Sędziował p. Rutkowski z Krakowa.

Ostatni trening drużyny koszykówki

Jak się dowiadujemy odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 9-ej rano ostateczny trening reprezentacji Łodzi przed meczem z Warszawą o puchar prof. Zawadzkiego. Reprezentacja Łodzi zmierzy się z drużyną Ł. T. S. G. Skład reprezentacji łódzkiej przedstawia się następująco: Kurtz, Neuman Steinkie, Schönfeld, Krause. Jak widać reprezentacja łódzka składa się wyłącznie z graczy Herthy i Y.M.C.A. Brak w niej zawodników Ł. K. S. i Poznańskiego.

Wzmocnienie Triumfu

Jak się dowiadujemy trzech doskonałych zawodników łódzkiej Herthy Kurtz, Steinkie i Neuman otrzymali zwolnienie ze swego klubu i zasilili barwy Triumfu.

Klimczak w Geyerze

Jak się dowiadujemy doskonały piłkarz W.K.S.-u Klimczak jeden z najlepszych środkowych pomocników w Łodzi otrzymał zwolnienie ze swego klubu i wstąpił do C klasowej drużyny Geyer.

Niema jeszcze mistrza I grupy

Ostatnie spotkanie grupowe o wejście do Ligi Ł.T.S.G.-Marymont wyznaczone na boisku Skry zostało w ostatniej chwili odwołane przez sędziego p. Jerzego Grabowskiego, który uznał boisko za niezdadne do gry mistrzowskiej. Drużyna Ł. T. S. G. stawiała się do gry bez Królka. Wobec powyższego wyznaczony przez P. Z. P. N. mecz Ł.T.S.G.-Ognisko na niedzielę w Łodzi nie odbędzie się bowiem w dalszym ciągu niema mistrza grupy pierwszej.

Zmiana w obsadzie sędziów

P. K. S. zarządził zmianę sędziów na niedzielne mecze ligowe, między innymi do kierowania zawodami Turyści-Polonja wyznaczony został dr. Lustgarten, zaś Warta-Ł.K.S. kpt. Baran.

Tabela ligowa

	Gier	punkt.	st. br.
1. Garbarnia	22	29	57:41
2. Ł. K. S.	23	29	41:39
3. Warta	22	28	54:35
4. Cracovia	23	27	60:35
5. Wisła	22	27	58:43
6. Legja	22	27	41:32
7. Czarni	23	18	57:60
8. Polonja	22	18	42:54
9. Pogoń	22	17	40:45
10. Ruch	21	17	33:44
11. Warszawianka	21	17	30:47
12. I. F. C.	22	16	30:46
13. Turyści	21	16	28:50

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

Od wtorku dnia 29 do poniedziałku dnia 4 listopada włącznie.

Policmajster Tagiejew

Dramat na tle powieści Gabrijeli Zapolskiej.

W rolach głównych: **BOGUSŁAW SAMBORSKI, ZBYSZKO SAWAN, JERZY MARR, MARJA BOGDA, NORA NEY.**

Następny program:

Rapsodja Węgierska

KINO-TEATR CAPITOL

Zawadzka Nr. 16.

Dziś i dni następnych!

Pierwszy w Łodzi film śpiewno-dźwiękowy
produkcji TIFFANY-TON, New York p. Ł.

ŚPIEWAK z BROADWAYU

(LUCKY BOY)

Synchronizacja REA Phonophone na najczulszych i najsubtelniejszych aparatach dźwiękowych CHRONOPHON GAUMONT SEG 1930
Ilustracja muzyczna: HUGO RIESENFELD.

Pieśni: L. W. GILBERT, ABEL BAER, LEWIS JOUNG i AXT.
Dyrygent: JOZEF LITTAU,

W roli głównej: **GEORGE JESSEL** Gra, śpiewa i mówi.

Wszystkie miejsca numerowane. — Wejście tylko na początki seansów. — Początki seansów w dni powszednie godz. 4, 6, 8, 10 w soboty, niedziele i święta: godz. 2, 4, 6, 8 i 10. CENY MIEJSC: od 1,50 do zł. 4,50. — CENY MIEJSC na I seansie o godz. 4 w dni powszednie oraz w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej od 1,25 do zł. 2,50.
Kasa zamawiać czynna codziennie od godz. 11 przed południem w gmachu kinoteatru. Pasaportost, bilety ulgowe i wejściówki bezwzględnie nieważne. Własność filmu i przedstawicielstwo aparatów Chronophon: Tow. Superfilm, Warszawa, Wspólna 47.

Dziś i dni następnych!



KINO
CZARY
TEATR

Dziś i dni następnych

ZAKONCZENIE

potężnej epopei filmowej

p. t.

Dalsze dzieje TARZANA

W roli małpo-luda człowiek o niepospolitej sile

FRANK MERRILL

Tysiące dzikich zwierząt j. t. słonie, krokodyle, lwy, tygrysy, lamparty nosorożce, małpy i t. p.



Początek seansów o g. 12.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

KINO „RESURSA“
ul. Kilińskiego Nr. 123

DZIS i DNI NASTĘPNYCH!

Perła literatury kinowej
Najlepszy film sezonu

NIELUDZKI

OKUP

Dramat ilustrujący Gehennę
kobiety

Następny program

Następny program

Zdobywca serc

Początek seansów w dni powszednie o godz.
— 5,20, 7,15 i 9; w dni świąteczne —
o godz. 3, 5, 7 i 9

DRZEWKA

Owocowe
Parkowe
Iglaste

Krzewy, róże, rośliny zimotrwałe poleca
w wielkim wyborze

JERZY KOŁACZKOWSKI
Zakład Ogrodniczy Łódź, Piotrkowska 241

SZKOŁA KOSMETYCZNA

Zatwierdzona przez Min. Spraw Wewnętrznych
A RYDEL.
Cegielniana 19, tel. 1.69-92. — Zapisy codziennie

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal

(specjalność: detaliczna sprzedaż
złówek trwałych na wodę)

poleca:

Spółka Szewców

Piotrkowska 79
tel. 1.58-38

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1

Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9—2 pp.
od 11—12 i 2—3 pp. przyj-
muje kobieta lekarz

leczenie chorób wenerycznych
moczopłciowych i skórnych
Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
223 **PORADA 3 zł.**

Dr. med.

RÓZANER

Dzielną 9, tel. 1.28-98

Choroby skórne weneryczne i mo-
czopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie
lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia
dla pań. Dla pań od 3—5 pp. 190

DOKTOR

WOLKOWSKI

Cegielniana 25, Tel. 126-87.
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 40f

LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwar-
cową). Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od godz. 8—2, i 6—9 pp.
w niedziele i święta 9—1

Dla pań od 5—6 oddzielna poczekalnia



Wielki wybór wóz-
ków dziecińczych
krajowych zagranic-
nych łózek metalo-
wych; wyżymaczki
amerykańskie, mat-
erace wyścielane
oraz materac-
sprężynowe hygie-
nicznie „Patent“ do
meblowych łózek
podług miary nabyć
można najtaniej
i na najdogod-
niejszych war-
unkach w fabry-
cznych składzie
„DOBROPOL“
Łódź

Piotrkowska 73
w podwórzu,
tel. 1.58-61

Bizuterję

kupują, pełną war-
tość placę. Solidn-
traktowanie „Pre-
ciosa“ Piotrkowska
Nr. 123 w podwórzu
274

Plac

pod budowę, zadrze-
wiony 40x60 łokci
do sprzedania w
Rudzie-Pabjanickiej
10 m. od tramwaju
Wiadomości ul. Abra-
mowskiego Nr. 16
Zborowski.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne
godz. 3—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp
Dla niezamożnych **cenę lecznic 224**

J. SADOKIERSKI

stomatolog
chirurgja szczęk, jamy
ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 1-27-83

Institut de Beauté

ANNA RYDEL

(Diplome de l'Université de Paris)
CEGIELNIANA 19, m. 8 tel. 69-92
Godziny przyjęć dla Panów i Pań
od 10—8.

Pielęgnacja skóry i włosów. Specjal-
ne masaże twarzy i ciała. Masaże
odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek,
brodawek, piegów, wargów i innych
defektów cery. Usuwanie włosów elek-
trolizą. Elektroterapia. (Arsowalga-
wanfaradyzacja). Kwarc. Solux, Helio-
terapia. Farbowanie włosów.

Biuro próśb

ŁÓDŹ, Przejazd 4, front I piętro
Podania do sądu i władz skarbowych.
Apelacje, rekursy i odwołania.
Przepisywanie na maszynie

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym mies.	zł. 4.10
Zamiejscowa	5.—
Zł. graniczna	8.—
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65,210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na 1-ej stronie 50 gr. za wiersz milimetr. 1 łam (strona 4 łamy)	
W tekście	40 " " " " " 1 " " 4 "
Za tekstem	30 " " " " " 1 " " 4 "
Nekrologi	30 " " " " " 1 " " 4 "
Zwyczajne	10 " " " " " 1 " " (10 łamów)
Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. 30 proc. drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 procent drożej. Ogłoszenia akcydensowe 30 procent drożej.	

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filje w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50 proc. drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100 procent drożej. Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Za terminowy druk ogłoszeń komunikatów i ofiar administracji nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważa się za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.